

Żeby było dobrze, musi być źle...

Data publikacji: 28.02.2013 12:00

Uwaga kierowcy! Kolejny raz utkniecie w korkach na drodze I/11, łączącej nasz region ze Słowacją. Już wkrótce robotnicy wezmą się za naprawę liczącego siedem kilometrów odcinka Trzyniec - Niebory - Wędrynia.

□

Dobra wiadomość jest taka, że po 125 dniach robót dziurawa nawierzchnia przejdzie do historii. Pierwsze spotkanie sztabu kryzysowego, w skład którego weszli między innymi przedstawiciele czeskiej Dyrekcji Dróg i Autostrad, władz miasta Trzyńca, Policji RC, straży miejskiej, firmy Veolia Transport oraz obu trzynieckich szpitali, odbyło się we wtorek w Urzędzie Miasta Trzyńca. Remont, który pochłonie 50 milionów koron, podzielony zostanie na cztery etapy. Pierwszy rozpocznie się za Nieborowskim Kopcem, za skrzyżowaniem do Trzyńca, ostatni zakończony zostanie na granicy Wędryni i Bystrzycy.

Z remontem będą wiązały się ograniczenia, na przykład w ruchu autobusów. Szczegóły jednak zostaną ustalone na kolejnym spotkaniu sztabu kryzysowego.

Głos Ludu - Gazeta Polaków w Republice Czeskiej